



# WYBRALISMY DIA WAS

## KTO ZGUBIL NAGROBEK?...

Czy Węgrzy są z roku na rok bardziej rozstrzępiani? — pytanie to zadaje prasa budapeszteńska, analizując prace biura rzeczy znalezionych w autobusach, tramwajach i pociągach.

Rok ubiegły przyniósł bowiem naprawdę rekordowe wyniki rozstrągnięcia podróży. Np. w autobusach mieszkańcy Budapesztu zostawili 12 tys. różnych przedmiotów, wśród nich również żywe psie, a nawet 30-gramową złotą bransoletkę, po którą do dziś nikt się nie zgłosił.

W tramwajach pasażerowie pozostawili około 20 tys. różnych przedmiotów. M. in. znalezione żywe kurczaki, świnki morskie i kilka prac dyplomatycznych.

W pociągach znajdują się przeważnie walizki. Jeśli można ustalić adres, Węgierskie Koleje Państwowe przesyłają zguby. Tak było np. z pewnym robotnikiem z Madrytu, którego walizka wyładowała na dworcu kolejowym w Budapeszcie. Trudniej natomiast jest doręczyć adresatom pozostawione w wagonach kradzież i nagrobki.

Wśród 16 tys. przedmiotów znalezionych w pociągach było również kilka tablic nagrobkowych.

## MONETY W FONTANNIE

Monety wydobywane z fontanny w słynnym berlińskim ogrodzie zoologicznym w Friedrichsfelde stanowią dodatkowy, stale rosnący „dochód” tej placówki. W ubiegłym roku z fontanny tej wydobyto ponad 6 tys. marek w drobnych monetach, w tym 200 tys. monet jednostentowych.

Podobnie, jak do włoskiej fontanny Trevi, zwiedzający rzucają monety, aby powrócił tu znów. Dość pokazna liczba monet w walucie obcej świadczy o tym, iż również turyści zagraniczni pragną jeszcze raz odwiedzić piękny ogród zoologiczny w stolicy NRD.

## ODZUBY DLA KOBIET RADZIECKICH

Tysiące wyrobów ze złota, srebra, drogich kamieni i uralskich kamieni kolorowych oferują radzieckiej jubilerzy na rozpoczętych właśnie w Moskwie targach wyrobów jubilerskich.

Kobiety radzieckie uważają za najmłodszą odzuby z diamentami i kamieniami uralskimi. Bransoletki z jakimiś diamentem otoczonej sztalugą platynową nosi nazwę „kosmos”. 27 gramów waży diamentowy kwarc, w którego obrębie wtopiono 40 brylantowych rozetek.

Wyroby z jaspisu, różowego rodonitu i piśniewego malachitu wystawia na targach najstarsza rosyjska fabryka jubilerska w Swierdłowsku, założona przeszło 250 lat temu.

Mniej niż 2 gramy waży złote łańcuszki roboty mistrzów z obudowa moskiewskiego. Łańcuszki te robią się ręcznie z setek drobniusiutkich kółeczek. W modę uchodzą również złote bransoletki szerokości około półtora centymetra.

### Wyniki ankiety „Rheinische Post”

# Mocarstwa zachodnie uważają granicę Odra-Nysa za ostateczną

Prasa amerykańska, odzwierciedlając prawdopodobnie stanowisko administracji, coraz częściej pisze o niezmienności granicy na Odrze i Nysie. W przeszłości sprawę tę prasa przeważnie pomijała milczeniem lub traktowała ją w świetle oficjalnego stanowiska Bonn.

„New York Times” przytacza wyniki ankiety przeprowadzonej przez „Rheinische Post” w Anglii, Francji i USA, z której wynika, iż „przewoźcy i narody tych krajów uważają granicę na Odrze i Nysie za ostateczną”.

„Ballmore Sun” stwierdza, że panuje powszechna, niekiedy wyrażana nieoficjalnie, nawet w NRF opinia, że zjednoczenie Niemcy — jeśli zjednoczenie kiedykolwiek nastąpi — rozciągać się będą do obecnej granicy na Odrze i Nysie. Dziennik przypomina, że Stany Zjednoczone zajęły

## Dziś wznowienie sesji ONZ

18 bm. — zgodnie z decyzją podjętą na ostatnim posiedzeniu, Zgromadzenie Ogólne ONZ ma wznowić w Nowym Jorku obrady.

## Po zabójstwie premiera Burundi

## Komu to było potrzebne

LONDYN, MOSKWA (PAP). Według doniesień agencji zachodnich, w Usumburu dokonano licznych aresztowań w związku z zamachem dokonanym w piątek na premiera królestwa Burundi, Pierre Ngendandumwe. Jak wiadomo, został on trafiony kilkoma kulami w momencie, gdy opuszczał szpital, w którym odwiedził żonę po urodzeniu przez nią dziecka. Aresztowano kilku znanych polityków, jak również byłego premiera Albina Nyamoya.

Komentator niedzielnej „Prawydy” omawiający wyżej wspomniany zamach pisze, iż w takim wypadku szuka się odpowiedzi na pytanie: „Komu to było potrzebne?”. W danym wypadku znalezienie odpowiedzi nie jest trudne. Rząd Burundi bowiem, jak wiele innych rządów niezależnych państw afrykańskich ostatnio występował przeciwko marionetce — Czombemu i przeciwko tym, którzy go popierali.

Zabójstwo premiera nie jest pierwszym krokiem wymierzone przeciwko polityce Burundi. W sierpniu ub. roku najemnicy Czombego roznieśli ambasady Burundi w Leopoldville. Ostatnio zwraca na siebie uwagę koncentracja wojsk Czombego w pobliżu granicy Burundi.

W całej sprawie jest jeszcze jeden charakterystyczny moment — pismo niedzielnego „Prawydy” — oto amerykańska agencja prasowa UPI omawiając resztkę Waszyngtonu na zabójstwo Ngendandumwe pisze, iż zdaniem oficjalnych kół amerykańskich „Burundi wkroczył obecnie na drogę bardziej umiarkowanej polityki zagranicznej”...

## Postanowienie Rady Wyzwolenia Konga:

## Walka aż do zwycięstwa

KAIR (PAP). Krajowa Rada Wyzwolenia Konga (Leopoldville) potwierdziła pełne zdecydowanie kontynuowania rewolucyjnej walki zbrojnej, aż do ostatecznego zwycięstwa nad rządem Kasavubu — Czombe — głosi oświadczenie kierownictwa tego ruchu opublikowane w sobotę w Brazzaville.

Oświadczenie stwierdza również, że patriotą kongijski, A. Gizenga jest obecnie w Leopoldville „nieudźko traktowany”.

Oświadczenie podkreśla, że do ostatecznego zwycięstwa narodu kongijskiego w rewolucyjnej walce zbrojnej konieczna jest jedność wszystkich postępowych sił kraju.

## Johnson potwierdza wierność idei utworzenia WSN

WASZYNGTON (PAP). Prezydent USA, Johnson, ponownie potwierdził w sobotę wierność Stanów Zjednoczonych idei utworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO. Prezydent, który wystąpił na zaimprovizowanej konferencji prasowej na swej farmie w Teksasie, wskazał, że stanowisko Ameryki w tej sprawie jest „dostatecznie jasne” i że Stany Zjednoczone nadal utrzymują swe propozycje dotyczące utworzenia floty nuklearnej Paku Atlantyckiego.

Mówiąc o propozycji W. Brytanii w sprawie utworzenia atlantyckich sił nuklearnych, Johnson wskazał, że utrzymuje „ściśle kontakty” z rządami W. Brytanii i Niemiec zachodnich i że „ma nadzieję na szybkie osiągnięcie porozumienia między tymi państwami w sprawie kontroli nad bronią jądrową w ramach NATO. Johnson dodał, że Stany Zjednoczone są gotowe przystąpić do „owocnej dyskusji” nad sprawą utworzenia WSN.

Johnsonowi zadano pytanie dotyczące operacji wojskowych lotnictwa amerykańskiego w Laosie i stracenia w ostatnim czasie podczas jednego z lotów bojowych dwóch myśliwców amerykańskich przystosowanych do przenoszenia bomb z ładunkami konwencjonalnymi lub nawet nuklearnymi. Prezydent USA odpowiedział, że „od pewnego czasu na prośbę rządu Laosu Stany Zjednoczone usiłują pomóc Laotajczykom w akcjach obronnych”.

Johnson odmówił odpowiedzi na pytania dotyczące możliwości udziału Stanów Zjednoczonych w wojnie poza granicami Wietnamu południowego, a także na temat amerykańskich planów rozszerzenia działań wojskowych w Azji południowo-wschodniej.



## Prezydent Indonezji Ahmed Sukarno, przeprowadził rozmowę z przywódcą Komunistycznej Partii Indonezji Alditem, w związku z napiętą sytuacją polityczną na Dalekim Wschodzie. Rozmowy przeprowadzone były na temat ochotniczych oddziałów robotniczych i chłopskich, które mają poważne znaczenie obronne. Na zdjęciu: prezydent Sukarno (z lewej) w rozmowie z D. N. Alditem.

Obydwa dzienniki zamieszczają powyższe informacje na marginesie rewizjonistycznej debaty w Bonn, w związku ze zbliżającymi się wyborami. „New York Times” podkreśla, że większość polityków bońskich „prywatnie” zdaje sobie sprawę z bezradności odwoływanych roszczeń, jednakże nie ma odwagi przynajmniej do tego publicznego.

## Dalsze pogorszenie w stanie zdrowia Churchilla

LONDYN (PAP). W niedziele w godzinach przedpołudniowych osobisty lekarz 90-letniego Winstona Churchilla opublikował kolejny biuletyn o stanie zdrowia chorego. Biuletyn stwierdza, że noc z soboty na niedzielę Churchill spędził spokojnie, jednakże w godzinach popołudniowych jego stan zdrowia zdawał się pogorszyć. Wystąpiły zaburzenia w pracy serca i nieregularność pulsu.

Jak wiadomo, w piątek po południu Churchill doznał wylewu krwi do mózgu i równocześnie stracił przytomność.

## Podwójne święto Warszawy

Dokończenie ze str. 1

oraz przedstawiciele delegacji zagranicznych: przewodniczący KW Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego — W. Promysłow, członek Sekretariatu KC KPZC, i sekretarz Komitetu Praskiego — A. Krecy, Prymator Pragi — L. Kreny, członek Biura Politycznego KC SED i sekretarz Komitetu Berlińskiego — P. Werner.

Akademie otwiera przewodniczący Prezydium st. RN — J. Zarzycki.

Następnie przemówienie wygłosił i sekretarz KW PZPR St. Kołolek.

Z kolei przewodniczący delegacji zagranicznych przekazują braterskie pozdrowienia mieszkańcom Warszawy oraz życzą dalszych sukcesów w rozbudowy miasta. Zebrani przyjmują poszczególne wystąpienia serdeczną owacją. (Fragmenty przemówienia S. Rudenki drukujemy poniżej).

Następnie działaczka Frontu Jedności Narodu, warszawska aktorka — Elżbieta Barszczewska odczytuje słowa apelu mieszkańców Warszawy do narodów świata.

## APEL MIESZKAŃCÓW WARSZAWY DO NARODÓW ŚWIATA

My, przedstawiciele ludu Warszawy, czytamy m. in. w wystosowanym z okazji XX-lecia, Apelu — mamy nade wszystko prawo i obowiązek domagać się aby Niemcy zbrodniarze wojenni, odpowiedzialni za ludobójstwo, popełnione i na ziemiach polskich, i we wszystkich innych krajach Europy — zostali osądzeni i ukarani. My nade wszystko mamy prawo i obowiązek podnieść głos protestu przeciwko przyzywanej przez rząd NRF decyzji, która uznała ma zbrodnie hitlerowskie za przedawnione z dniem 8 maja 1965 r.

Z Warszawy, miasta zamienionego w popioły i przywróconego do życia, wzywamy narody świata:

- Protestujcie przeciwko przedawnieniu zbrodni hitlerowskich w NRF.
- Walczcie w obronie godności człowieka, o przyjaźń i pokój między narodami.

## ROZKAZ MINISTRA ON

W rozkazie ministra obrony narodowej M. Sychalskiego, wydanym z okazji 20-lecia wyzwolenia Warszawy czytamy m. in.:

Dziś, po 20 latach, gdy Warszawa odbudowana z ruin i zgłiszcz ofiarom wysiłkiem całego narodu kwitnie znów pełnią życia, naszym żołnierzom zadaniem jest zrobić wszystko, by jak najlepiej służyć umacnianiu naszej ludowej obronności i rozwijaniu braterstwa broni Ludowego Wojska Polskiego i z wszystkimi armiami socjalistycznymi dla dobra pokoju, postępu i socjalizmu.

## DEPEZA DO KC PZPR

Grono weteranów polskiego i rosyjskiego ruchu rewolucyjnego wylosowało z okazji 20-lecia wyzwolenia Warszawy depeszę do KC PZPR, składającą kierownictwu partii i narodowi polskiemu najgorętsze pozdrowienia.

Żołnierze radzieckie zdają sobie w pełni sprawę z olbrzymiej odpowiedzialności, którą ponoszą wspólnie z żołnierzami Wojska Polskiego i innych bratnich krajów socjalistycznych za losy pokoju na całym świecie.

Zadne knowania imperialistów zachodniemieckich i ich opiekunów nie zaskoczą nas. I jeżeli wrogowie pokoju odważą się na czyn szalony i rozpętają nową wojnę światową, niechaj wiedzą, że czeka ich bezlitosny i sprawiedliwy odwet i niechlubny koniec.

Kończąc swe przemówienie marszałek Rudenki wznosił okrzyk na cześć niewzruszonej przyjaźni radziecko-polskiej, braterskiej broni między Wojskiem Polskim

# PRZEGLĄD CZASOPISM

NA ŚMIERĆ ELIOTA  
Zmarły 4 stycznia br. jeden z największych poetów współczesności T. S. Eliot wywarł swą twórczością olbrzymi wpływ na „mowę wiazaną” całego świata. Urodzony w Ameryce, przyjmując obywatelstwo angielskie i w Anglii też mieszkał i tworzył, Zbigniew Bienkowski poświęca mu specjalną publikację w 3 numerze „Kultury”. Eliot jest według słów tego publicysty „spadkobiercą przemyśleń cywilizacyjnego Ameryki i starej tradycji kulturalnej Anglii. Studia, podróże, młodość spędzona w Paryżu otworzyły mu drzwi do wielu kultur i wielu rafinad kulturalnych, które jego dzieło wzbogaca, ale i uszczelniają jednocześnie”.

Eliot jest poetą wizji, a jego utwory zarówno poetyckie jak i dramatyczne (Mord w katedrze, Zjazd rodzinny, Coctail-party, Sekretarz sobisty) odbijają filozofię Eliota, filozofię „ziemskiego mistycyzmu”. Zbigniew Bienkowski nazwał Eliota trzecim wizerunkiem czasu teraźniejszego, dopatrując się w niektórych jego utworach odwołań do sztuki mieszczańskiej. Siła talentu tego wielkiego twórcy trwać będzie przez lata.

## POMNIKI WARSZAWSKIE

Olgierd Budrewicz w 1032 numerze „Przekroju” pisze o dziejach pomników warszawskich: Kolumna Zygmunta powstała w 1644 r., Władysław IV uczcił nią swego ojca Zygmunta III Wazę. Zburzył ją Niemcy w 1944 r. Odbudowano Kolumnę w 1949 r. Pomnik Króla Sobieskiego ufundowany w 1783 r. w katedrze, Zjazd rodzinny, Coctail-party, Sekretarz sobisty) odbijają filozofię Eliota, filozofię „ziemskiego mistycyzmu”. Zbigniew Bienkowski nazwał Eliota trzecim wizerunkiem czasu teraźniejszego, dopatrując się w niektórych jego utworach odwołań do sztuki mieszczańskiej. Siła talentu tego wielkiego twórcy trwać będzie przez lata.

## LISTY DO MACHEJKA

Władysław Machejka, współcześnie redaktor naczelny „Zycia Literackiego”, a przed 20 laty redaktor tygodnika KW PPR „Głos Pracy” pisał w jego o czasopiśmie ukazującym się w wolnym już Krakowie, drukuje w swym piśmie listy, które pisali doń czytelnicy w styczniu i lutym roku 1945. Listy te są niezwykle charakterystyczne; mówią o kłopotach odbudowywanego kraju, o głodzie i chłódzie, o braku pracy, chleba. Były listy kłujące, kłujące z miłości, dopiero zbierające swe siły władzy. Machejka przypomina, że przedbudowa psychiki Polaków nie nastąpiła w ciągu tych 20 lat łatwo, że wia-

## ODNALEZIONO ZWŁOKI 7 CZŁONKÓW ZAŁOGI „NYSY”

15 bm. na wybrzeżu Norwegii, w okolicach Stavanger odnaleziono ciała 7 osób. Przynależały one do załogi statku M/S „Nysa”.

Polska Żegluga Morska podjęła starania o sprowadzenie zwłok do Szczecina.

## POJUTRZE CIĄGNIENIE Krajowej Loterii Pieniężnej

Szczęśliwy los przyniesie Ci wygraną!

(OLG. JĘDRZ.)

## Nasz komentarz

# Sztuczny kryzys

DZIS w myśl porozumienia osiągniętego pod koniec pierwszej części sesji, Zgromadzenie Ogólne NZ uznawoło obrady. Jak wiadomo, pierwsza część XIX sesji Zgromadzenia Ogólnego ujętą bez głosowania. Doszło do tego, że wybory niestałych członków Rady Bezpieczeństwa odbywały się nie na plenarnym posiedzeniu, a w biurze przewodniczącego Zgromadzenia, z udziałem jedynie przewodniczących delegacji. Przy tym głosowanie nie nazywano oficjalnie głosowaniem, lecz konsultacją. Dopiero po tego rodzaju konsultacji Zgromadzenie Ogólne aprobowało — bez głosowania — wybór.

Do tak paradoksalnej sytuacji doprowadziło stanowisko delegacji amerykańskiej, która sztucznie wywołała tzw. kryzys finansowy, paraliżując normalny tok pracy obecnej sesji. Na czym „kryzys” ten polega? Otóż dyplomaci amerykańscy — powołując się na art. 19 Kartę NZ — usiłują „zmusić” Związek Radziecki i niekiedy inne kraje do ponoszenia kosztów agresywnych akcji, podejmowanych w przeszłości przez mocarstwa zachodnie w Kongu i na Bliskim Wschodzie pod flagą ONZ. Stanowisko Zw. Radzieckiego w tej sprawie jest znane. Przed paru dniami delegacja ZSRR, Ukrainskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej i Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej w ONZ upłaciła ostatnią część normalnych składek członkowskich za rok 1964. Jednocześnie delegacja radziecka oświadczyła sekretarzowi generalnemu ONZ, że rząd ZSRR nie będzie pokrywał wydatków, związanych z operacjami ONZ, prze-

## Tow. ZBIGNIEW RAJCA

zastępca dyrektora do spraw technicznych Krakowskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych, pełnomocnik dyrektora Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta do spraw Koordynacji Robót Instalacyjnych Budowy Zespołu Klinik Pediatricznych AM w Prokocimiu — odznaczony

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi i Srebrną Odznaką Przewodnika Pracy, urodzony 12. XII. 1923 r., zmarł nagle dnia 13 stycznia 1965 r.

W Zmarłym tracimy doskonałego fachowca, nieodżałowanego Kolegę i Towarzystwa pracy.

DYREKCJA, KZ PZPR, RADA ROBOTNICZA  
i RADA ZAKŁADOWA  
Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego  
Nowa Huta

## Dnia 15 stycznia 1965 roku zmarł nagle w wieku 41 lat tow. ZBIGNIEW RAJCA

długoletni zastępca dyrektora ds. technicznych Krakowskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych, główny koordynator robót specjalistycznych budowy Szpitala Pediatricznego w Prokocimiu, — odznaczony

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi i Srebrną Odznaką Przewodnika Pracy.

W Zmarłym tracimy fachowca wysokiej klasy, oddanego sprawom budownictwa i serdecznego przyjaciela.

Ciebie Jego pamięci!

Z A. ŁOGA,  
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA,  
RADA ROBOTNICZA,  
ODDZIAŁOWA ORGANIZACJA PARTYZNA

## Stanisław KLITA

długoletni pracownik  
BPE „Energoprojekt” Oddział w Krakowie,  
zginął śmiercią tragiczną dnia 14 stycznia 1965 roku,  
przeżywszy lat 35.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Rakowickim w poniedziałek, dnia 18 bm., o godz. 14.30.

W Zmarłym tracimy nieodżałowaną pamięć Kolegę, pracującego człowieka i serdecznego Przyjaciela.

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA  
i PRACOWNICY  
„ENERGOPROJEKTU”

## FRANCISZEK KSIĘŻARCZYK DROGA W OGNIU

Działanie w pojedynkę nie było zjawiskiem pozytywnym, dalem też temu wyraz w dalszej rozmowie, niemniej jednak od czułem szacunek do mego współtowarzyszcza podróży. Nie był bierny, walczył do ostatniej chwili, wykazywał postawę godną szacunku. Nie stał się niewolnikiem jakiegoś chcieliby w nim widzieć hitlerowcy, gotowym na rozkaz się pacza oddać głowę pod topór. Działal, jak umiał, może, jak chciał — to już trudno zgłębić, ale działał przeciw aktywnie.

Był z pewnością jednym z wielu, wielu tysięcy ludzi, którzy, gdy udało im się nawiązać kontakt z ludową konspiracją, stawali się zdyscyplinowanymi żołnierzami zorganizowanego, walczącego ruchu oporu. Niejednemu z nich zostawał potem członkiem Partii.

Bojownicy Partii wywodzili się spośród najlepszych synów polskiego ludu, byli też gotowi do największych poświęceń w imię jego wyzwolenia.

Partia miała również liczne rzesze sympatyków, współdziałających z nią w pewnych okresach bądź też pomagających jej stale. Gdy zdarzało im się przyjeżdżać z terenu Warszawy, do Sztabu Głównego AL, nieraz miałem trudności ze zdobyciem jakiejś kwatery. Swego rodzaju kwaterymistrzem był przez pewien czas w stolicy Teodor Kufel — „Tech”, sekundował mu zaś w tym „Maciek” — Maciej Korczyński, brat Grzegorza.

Pamiętam, że pewnego razu pomógł mi zdobyć nocleg na ulicy Stalowej u pewnego jegomości, który zdradzał szczerze sympatię dla naszego ruchu.

— Jestem za wami — mówił. — Cały świat jest za wami, cała Polska. A w ogóle was lubię, ozy wam się pała.

Przypomnę, że po tym oświadczeniu spoglądałem dłuższą chwilę w lustro.



# Sobota i niedziela w Krakowie

## W 20 rocznicę wyzwolenia

Sobota i niedziela minęła w Krakowie pod znakiem obchodów 20 rocznicy wyzwolenia. Poza uroczystą sesją Komitetu Frontu Jedności Narodu i rad narodowych (o której piszemy na stronie 1), odbyły się wczoraj w świetlicach zakładowych i klubach liczne spotkania i wieczornice. M. in. wieczornice zorganizował Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Ryńku Głównym. W części artystycznej wystąpił M. Iwanicki — fortepian, A. Stawicka i R. Węgrzyn — śpiew oraz M. Świętoniowska — recytacja.

stawę malarstwa Leny Wialickiej z Warszawy oraz wystawę prac graficznych krakowianina Witolda Janicza.

## Ulewny deszcz

W niedzielę wieczorem spadł w Krakowie ulewny, niemal wiosenny deszcz. Chwilami opady były tak duże, że trudno było poruszać się po ulicach miasta.

## W Pogotowiu — bezczynność

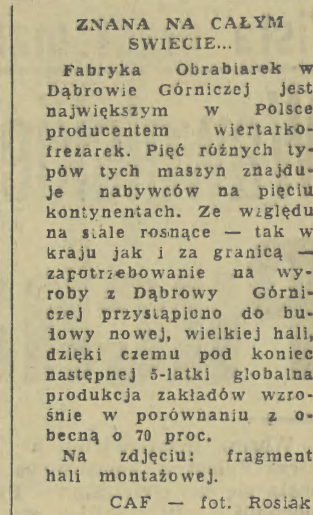
Pogotowie Ratunkowe nie zanotowało wczoraj żadnej poważniejszej interwencji. Oby częściściej trafiły się takie „bezczyne” dni. Sądzą, że „przeboleje” je nawet kolega redagujący rubrykę „Z kroniki wypadków”.

## W kilku wierszach

W sobotę w Krakowskim Domu Kultury doc. dr J. Dobrzycki wygłosił odczyt „Od „Baranów” ku ulicy Grodzkiej”.

Dr Witim Francisz mówił w Klubie Dyskusyjnym SD na temat „Jugosławia dzisiejsza”.

W niedzielę w Klubie Pod Jaszczurami odbyło się spotkanie z Janem Günterem z cyklu „Głowy poduwałskie”.



ZNAJNA NA CAŁYM ŚWIECIE... Fabryka Obrabiarek w Dąbrowie Górniczej jest największym w Polsce producentem wiertarek i frezarek. Pięć różnych typów tych maszyn znajduje się nabywców na pięciu kontynentach. Ze względu na siłę rosnące — tak w kraju jak i z granic — zapotrzebowanie na wyroby z Dąbrowy Górniczej przyspiesza do budowy nowej, wielkiej hali, dzięki czemu pod koniec następnego 5-letniego planu produkcja zakładów wzrośnie w porównaniu z obecną o 70 proc. Na zdjęciu: fragment hali montażowej. CAF — fot. Rosiak

# WIEŚCI ROLNICZE

## Z GROSZÓWEK — MLECZARSKIE ZAKŁADY

Przykład dala rolnicy, dostawcy mleka i członkowie Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Szczurowej. Pierwszy w kraju, w 1958 r. opodatkowali się po 10 groszy od każdego dostawionego litra mleka na budowę nowego zakładu. Pod koniec ub. roku nowoczesny zakład mleczarski ra... 24 mln zł został otwarty w Szczurowej. Z dalszych 3 groszów od litra, na które dobrowolnie opodatkowali się członkowie innych spółdzielni mleczarskich w regionie, zebrano w ostatnich latach 14 milionów zł. Z funduszy tych wybudowano 144 nowe punkty skupu mleka, a 76 dalszych jest w budowie. Inicjatywa — godna dużego uznania!

## POSTULAT: WIEKSPA POMOC GRN

Z 460 mln zł z budżetu państwowego przeznaczonych w br. na inwestycje rolne w woj. krakowskim, niemal połowę, bo 215 mln zł przeznacza się na melioracje. Zadania w tej dziedzinie poważnie wzrastają. W planie podkreśla się, że, aby w pełni je wykonać, „konieczne jest udzielenie większej pomocy powiatom przez GRN i aktywność samorządową. Pomoc ta powinna dotyczyć instalacji lokalnych obiektów, tworzenia spółek wodnych i komitetów, które by współpracowały z wykonawcami” (organizowanie transportu, siły roboczej itp.). Ponadto niezbędne jest zapewnienie pełnej dokumentacji, z czym nadal nie jest najlepiej.

## REKORDOWE ZBIORY ZBOŻ

miły miejsce w ub. roku w 13 krajach Europy zachodniej, zebrano 100 mln ton zbóż, tj. o cztery mln więcej niż w 1963 r. Są to rekordowe po wojnie zbiory.

## KREDYTY WYKSZE O 1 MILIARD!

Jak podaje Bank Rolny blisko o 1 miliard wzrosła w br. kredyty dla wsi, w porównaniu z 1963 r. Indywidualne gospodarstwa chłopskie otrzymują w tym roku 73 mln zł kredytów obrotowych, czego na kontraktację przeznaczono ponad 3 mld zł, na produkcję zwierzęcą 1,5 mld, a na drobne remonty 1,2 mld zł. Zaliczki na kontraktację buraka cukrowego będą utrzymane na poziomie ub. roku.

## FRANCISZEK KSIĘŻARCZYK

# DROGA W OGNIU

czuwało się wszędzie, ono właśnie pozwalało na optymizm, choć rok 1943 przyniósł nową, jeszcze potężniejszą, falę hitlerowskiego terronu. Na ulicach Warszawy pojawiały się jedno za drugim dwujęzyczne obwieszczenia z wykazami pomordowanych patriotów, wielu też Polaków ginęło bez wieści. Tak zwany generalny gubernator Hans Frank, rezydujący na Wawelu, powiedział później, że gdyby chciał publikować listy wszystkich skazanych na śmierć Polaków, nie wystarczyłoby w Polsce drzew na wyrób papieru.

Jednakże nie dawał oczekiwanego przez Niemców skutku, a przeciwnie: oprócz społeczeństwo polskim coraz bardziej wzmagając się. Nie nie pomagały propagandowe kłamstwa, łapanki i masowe egzekucje. Naród polski cierpiał straszliwie, krwawił, ponosił ciężkie ofiary, lecz trwał nieugięty i niepokonany. Coraz gorzej natomiast — i to rzucało się w oczy — czuli się hitlerowcy. Im więcej klęsk na frontach, im silniejsza partyzantka w kraju, tym gorzej ich samopoczucie. Było to dla nas olbrzymią podniecią.

W każdym razie lepiej było wpaść w roli handlarza niż konspiratora! Irtwiej wychodziło się z tarapatów, gdy się miało przy sobie bimber czy rąbanię niż na przykład nielegalne materiały, choćby tylko lewicową prasę.

Bywało zazwyczaj tak, że gdy do wagonu wpałaby groźnie pokręślony jak zwani bahnschutzle hitlerowskie policjanci kolejowi, handlarze organizowali natychmiast składkę na łapówkę. Wysokość sumy, jaką każdy musiał złożyć obliczał organizator zbiórki, zwykle najbardziej doświadczony ze stałych pasażerów, znający dobrze finansowe upodobania aktualnego kontrolera. Każdy płacił bez protestu ów oryginalny okupacyjny podatek, lepsze było to od ewentualnej rekwizycji żywności. Ilekroć znalazłem się w takiej sytuacji, składkę oczywiście płaciłem. Była ona niewspółmiernie niska w porównaniu z wartością przewożonych przez mnie gdzieś pod butelkami materiałów organizacyjnych. Dzięki temu miałem spokój aż do następnego odwiezienia jakiegoś brutalnego bahnschutzla.

Gotzej przedstawiała się sytuacja, gdy pociąg kontrolowała żandarmeria wraz z mundurowymi i cywilnymi gestapowcami. Gdy ktoś wydawał im się podejrzany, wyciągali go z pociągu. W takich przypadkach najlepszą bronią okazały się spokój i pewność siebie. Oczywiście dużą rolę odgrywały także dobre dokumenty, ale przede wszystkim należało trzymać nerwy na wodzy.

Pewnego dnia, przybywszy do Warszawy, udałem się na bazar Różycyńskiego, gdzie zakupiłem worki do cementu, potrzebne na kolejną wyprawę. Kupowali je zwykle handlarze, byli one bowiem pakowane, trwałe, a poza tym, z racji kilku warstw papieru świetnie amortyzowały uderzenia.

(C. d. n.)

# 700

lecie Warszawy stanowią umową rocznicę zdarzeń. Mniej więcej 700 lat temu jeden z książąt mazowieckich z końca trzynastego lub początku czternastego wieku nadał wsi Warszawa, położonej pod miastem Jazdowem, godność grodu kasztelańskiego. Jest to więc określona w przybliżeniu rocznica pojawienia się organizmu o miejskim statusie i nazwie Warszawa w obrębie dzisiejszej Warszawy.

Na obszarze, na którym dziś rozciąga się stolica, pierwsze osady miejskie pojawiły się około X wieku.

Wiadomo, że w wieku XIII istniał w okolicach dzisiejszej Agrykolei gród Jazdów i był jedną z rezydencji książęcych. Na obszarze późniejszego Zamku Królewskiego powstał w końcu XIII w. gród obronny, a z początkiem wieku XIV podgródzie, będące załazkiem miasta, które rozwinęło się na dzisiejszym obszarze „staromiejskim”. Ow gród kasztelański i podgródzie powstały za czasów rycerskiego, do którego wieś należała.

Pierwsze wieki naszej stolicy — legendarne i późniejsze już sprawdane w historii, odnotowali kronikarze. Nam jednakże, współczesnemu pokoleniu, bliższym jest ten okres dziejów, gdy na naszych oczach Warszawa przeżyła swą własną śmierć i powtórne narodziny.

Przypomnijmy: odnalezione w ruinach. Statystyka odnotowuje suche liczby: 800 tys. strąt w ludziach, zniszczenie 90 proc. zabudowy przemysłowej, 95 proc. budynków o przeznaczeniu kulturalnym, 72 proc. izb mieszkalnych. Według wszelkiego, logicznego rachunku straty zdawały się nieodwracalne. 20 lat Polski Ludowej udowodniło, że zdolni jesteśmy nie tylko wskrzesić z martwych swą stolicę, ale uczynić ją wielokrotnie piękniejszą, bardziej wielkomiejską. Udział w tej przemianie ma cały kraj — wg szacunków przy odbudowie miasta pracowało ogółem 5 milionów ludzi. Prócz pracy szary obywatel nie szczędził swych ciężko zarobionych złotych. Zbiórka ogólnokrajowa zamknięta się cyfrą 4 miliardów zł. Wagi i znaczenia tych pieniędzy nie umniejsza fakt, że były one

ścią wykonawczo-administracyjną para się 4.291 urzędników rady stoleczej i 7 dzielnicowych rad narodowych.

Warszawianie leczą się w 32 szpitalach o około 12 tys. łóżek, z których korzysta rocznie około 160 tys. pacjentów. W stołecznej służbie zdrowia pracuje 5 tys. lekarzy, 1800 dentyistów i 5 tys. pielęgniarek. Miasto wydaje na leczenie prawie 1 tys. zł rocznie na jednego mieszkańca.

# 700 -letnia

biety, było ich 100 na 68 przyjeżdżających mężczyzn. Ci ostatni przeważnie stanowili kadry wysoko kwalifikowanych pracowników umysłowych, zatrudnianych w instytucjach centralnych. „Żeńska przewała” — liczebna — utrzymała się zresztą do dziś.

W stolicy zawieranych jest co roku 8,5 małżeństw na każdy tysiąc mieszkańców, a aktualny wskaźnik urodzeń wynosi około 5 na miesiąc, co stanowi spadek ponad trzykrotny w porównaniu z r. 1955.

W stanie małżeńskim żyje 77,1 proc. ogółu mężczyzn i 54,4 proc. kobiet, co jest pośrednim dowodem na przewagę liczebną kobiet w stolicy. Rocznie w Warszawie przeprowadza się około 1800 rozwodów, co daje wskaźnik 15 rozwodów na każde 10 tys. mieszkańców — najwyższy w Polsce.

Srednio w ciągu roku (biorąc pod uwagę ostatnie lata) umiera około 8 tys. warszawian, z tego 72 w wypadkach samochodowych, 375 w innych wypadkach, 168 z własnej ręki, a 16 osób z reki morderców.

Na każdych 100 zatrudnionych przypada 41 lebołów, co stanowi wskaźnik jeden z najwyższych w kraju. Przeciętny zarobek w Warszawie przekroczył 2 tys. zł.

Warszawianie w restauracjach i kawiarniach, których jest około 400 wydają co roku miliard złotych. Na jeden sklep przypada w Warszawie 237 osób. Ogółem sklepów — 4.312.

Wszystkie środki komunikacji miejskiej i podmiejskiej przewożą codziennie około 3.400 tys. osób. Po Warszawie kursuje około 100 tys. pojazdów mechanicznych.

W stolicy władzę sprawuje 698 radnych. Działalno-

skład książek wydawanych w Warszawie wynosi około 700 milionów egzemplarzy rocznie. Łączny nakład jednorazowych gazet i czasopism wydawanych w Warszawie wynosił przeszło 16,5 miliona egzemplarzy.

W Warszawie mieści się 957 bibliotek. Ogółem zasoby biblioteczne sięgają 11 milionów tomów, w tym zasoby Biblioteki Narodowej około 2 miliony tomów.

Działła tu 71 km. Frekwencja roczna sięga 16 mln widzów. W Warszawie mieszka około 400 tys. abonentów radiowych i około 150 tys. telewizyjnych.

Warszawa posiada 13 teatrów dramatycznych i satyrycznych, 3 teatry lalkowe oraz operę i operetkę. Dają one 85-90 premier rocznie dla 2 i pół miliona widzów. W stolicy odbywa się rocznie około 1,5 tysiąca imprez estradowych, które ogląda około 2 miliony widzów.

Na ukończeniu jest Teatr Wielki Opery i Baletu z widownią na 2 tys. miejsc. Dział Filharmonia Narodowa, dająca rocznie około 70 koncertów i 40 recitali. W jej budynku dorocznie organizowana jest „Warszawska Jesień”, a co 4 lata Międzynarodowy Konkurs Chopinowski.

Pierwszy program telewizyjny nadany w Warszawie 25 października 1952 roku. Odbywany on był przez 24 telewizory. Obecnie w Warszawie i aparaturze przypada na trzy osoby czyli na 1 rodzinę. Na jeden telewizor przypada obecnie około 5 osób. Co drugi warszawianin kupuje codziennie gazetę.

Sama możliwość zastawienia tych danych jest pośrednim choć dobrym dowodem jak niesłychanie wiele zmian zaszło w stolicy w ciągu 20 lat. Ten krótki okres jej dziejów z ciałch lat 700 jest właśnie tym co czyni z Warszawą miasto bez precedensu w skali światowej.

## Wystawa w Pałacu Sztuki

W Pałacu Sztuki przy Pl. Szczepańskim 4 otwarta wczoraj interesująca wy-

stawa

Wystawa

## Dobra passa stalowników

W Hucie im. Lenina trwa nadal dobra passa żaluzji stalowni, która w ubiegłym roku wykonała ponad plan przeszło 120 tysięcy ton stali. Również w br. stalownicy wysoko przekraczają swoje zadania produkcyjne. M. in. w sobotę wyprodukowali 806 ton stali ponad zadania dobowe, a w niedzielę również przekroczyli plan dzienny.

W ślad za ilościowymi rekordami stalowników nie idą jednak ich dostawcy. M. in. trudności w pracy wielkich pieców (wydział ten w tym roku zaledwie dwa razy wykonał w pełni swoje zadania dobowe) powodują niedobór surowców już odczuwany w stalowni.

## KONDUKTOR I UCHO

Zgoda od niepamiętnych już czasów wypada mi korzystać z usług PKP. Nigdy jednak aż do ostatnich dni nie przypuszczałem, że z Krakowa do Zabierzowa będę zmuszonyjechać przez Krzeszowice. W dodatku z przesładaniami tamże i częściowo na gapę.

Tak, proszę władz kolejowych, przyznajcie się nawet do tego, chociaż nie przypalany i nie ukarany.

A miałem jak najlepsze intencje. Na Dworcu Głównym w Krakowie za jedne 5 zł automat wydał mi bilet do Zabierzowa. Akurat działo się to kilka minut przed godziną 8 rano, więc myślę sobie, zdając jeszcze na pociąg szczeński odchodzący o godz. 8.07.

Zdążyłem. Tak na wszelki wypadek zdążyłem nawet upewnić się u samego konduktora, że pociąg w Zabierzowie się zatrzymuje.

Jeszcze brzmiała mi w uszach ta uspokajająca informacja, kiedy przed oczyma mignęła stacja Zabierzów. Na peronie w Krzeszowicach, gdzie nareszcie pociąg się zatrzymał, konduktor (ten sam) usiłował mnie przekonać, że albo się przesyłałem, albo nie dosłyszałem. Cóż to jednak za dziwny zbieg okoliczności. W tym samym dniu 11 I br. w tym samym pociągu znalazłem się jeszcze kilku innych podróżnych do Zabierzowa, z upośledzonym słuchem, którzy „że zrozumieli” informacje konduktora.

Na moją prośbę, by zechciał okazać swój numer, konduktor czym prędzej zakrył go rękawem i równie szybko zniknął w wagonie. Myślał sobie pewnie — facet nie dosłyszy, a jeszcze w dodatku nie dowidzi (noszę okulary) znowu coś przekręci.

Cóż zrobić, nie pozostaje mi nic innego, jak czym prędzej udać się do laryngologa i okuliści, a także zmienić z gruntu biedne mniemanie, że funkcjonariusz PKP w charakterze konduktora jest nie tylko od kontroli czy sprzedaży biletów, lecz także od udzielania informacji na temat wszystkich mądrości zawartych w grubej księdze rozkładu jazdy. Przepraszam

# KONDUKTOR I UCHO

## Jerzy BITNER

Pasazer na gapę  
na trasie Zabierzów—Krzeszowice  
w dniu 11. I br. w pociągu relacji  
Kraków—Szczecin.



**GDZIE KIEDY?** 18 STYCZEŃ  
Poniedziałek  
Piotra

**Teatr**  
KAMERALNY: Niebezpieczne związki — 18.30. ROZMAITOCI: Ania z Zielonego Wzgórza — 17. LUDOWY: Kot w butach — 17.30. MUZYCZNY (teatr im. Słowackiego): Rigoletto — 19.15.

**Kino**  
APOLLO: „Przygoda na Mariensztacie” (pol., 12 lat) — 15.45, 18.20.15. CHEMIK: „Czas rozprawy” (ang., 16 lat) — godz. 17.15. DOM ZOLNERZA: „Ten wstrętny celnik” (fr., 16 lat) — 15.45, 18.20.15. ISKIERKA — nieczynne. MELODIA: „General de la Rovere” (wł.-fr., 16 lat) — 15.45, 18.20.15. MASKOTKA: „Czarnaświec dni” (jug., 16 lat) — 15.30, 17.45, 20.15. MINIATURKA: „Chwila wspomnień nr 5 i 6” — 14, 16. program dla dzieci — 15. Tytuł: „Na pokładzie” (radz., 12 lat) — 17.15. MIKRO: „Siódmy przysięgły” (fr., 16 lat) — 15.30, 17.45, 20.15. MŁODA GWARDA: „Zalotnik” (fr., 12 lat) — 15.30, 18.30, 17.45. ROTUNDA: „Pociąg na tyły” (radz., 16 lat) — 15, 18, 20. SZTUKA: „Ostatni etap” (pol., 14 lat) — 15.30, 18, 20.30. TEŻKA: „Dwie twarze agenta „K” (CSRS, 16 lat) 17, 19. UCIECHA: „Królowa Krystyna” (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WANDA: „Z powodu kobiety” (fr., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: „Hrabia Monte Christo” (fr.-wł., 12 lat) — 12.15, 15.45, 19.15. WOLNOSC: „Beata” (pol., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WRZOS: „Winda towarowa” (fr., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WISELA: „Kawaler Króla Jegomości” (wł.-jurg., pan., 14 lat) — 16, 18, 20. WIEDZA: filmy oświatowe — 18. ZDROWIE, ZUCH — nieczynne. ZWIĄZKOWEC: „Zywi i martwi”, S II (radz., 12 lat) — 17, 18.

**Radio**  
PROGRAM II  
5.33: Wład. 5.39: Muz. 6.10: Rep. „Tak było 20 lat temu”. 6.27: O-mów. aud. 6.30: Dziennik. 6.40: EKO-reklama. 6.50: Gimn. 7.00: Progn. pog. 7.10: Muz. 7.20: Radio-reklama. 7.30: Dziennik. 7.53: Melodia dnia. 8.15: Kurs jęz. franc. 8.30: Wład. 8.35: „Fala 56”. 8.50: Gra Polska Kapela. 9.20: Uniw. Rad. 9.40: Muz. 9.50: Publicystyka. 10.00: Muz. 10.30: „W Jezioranach”. 11.00: Muz. 11.30: Rozmowa z przewod. Miejskiej Kom. Plan. Gosp. w Krakowie — mgr J. Jasiełkiewicz. 11.45: Muz. 12.05: Z kraju i ze świata. 12.25: Muz. 13.00: Koncert solistów. 13.20: Spotkania z pisarzami — aud. pośw. St. Zielińskiego. 13.45: W rytmie tańca i piosenki. 14.30: Nowości historyczne. 14.45: „List ze Śląska”. 15.00: Muz. 15.15: Pieniś kom. ros. i radz. 15.30: Dla dzieci starszych gaw. „Obrzązki ze świata”. 15.50: Muz. symf. 16.00: Wład. 16.10: Muz. lud. 16.35: „W debniczkich Zakładach Gumo-wych” kom. 16.45: Fil. sport. 16.50: Wład. Ziemi Rzesz. 17.00: „Krakowskie dwudziestolecie muzyczne”. 17.55: Dziennik krak. 17.55: Skrzynka interwencji. 18.05: „Rytm...” 18.25: Przegląd czasopism krak. 18.35: Radio-reklama. 18.45: Aud. Red. Ekon. 19.00: Wład. 19.05: Muzyka i aktualności. 19.30: „Zabijam Piotra” słuch. 20.10: Konkert dla melomana. 20.45: „Gdy powstała władza ludowa w Krakowie” — wspomn. prof. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.25: Kronika sportowa. 21.40: Koncert ork. PR. 22.10: „W Krakowie nazajutrz po wyzwoleniu” rep. 22.40: „Rozmowy o wychowaniu”. 22.50: Mistrz. wyk. dzieł muz. klas. Jan Brahms. 23.20: Muz. 23.50: Wład. 24.00: Hymn.

**DNI FILMU POLSKIEGO**  
Na ekrany wchodzi nowa pozycja prod. polskiej pt. „BEATA” w reżyserii Anny Sokolowskiej. Jest to film z życia współczesnej młodzieży, oparty na temacie konfliktu w szkole spowodowanego usunięciem z liceum uczennicy. Beata chce pomagać — ale postępując z młodzieżą naiwnością — nie rozumie, że ludzie nie zawsze tej pomocy pragną. Popada w konflikty ze szkołą, z domem — nie chce „żyć w letniej wodzie”, lecz — pełnią życia. Obok Poli Rakasy — bardzo naturalnej, świeżej i ciekawej w roli „skłóconej ze światem” licealistki, w leżnych młodzieżowych rolach wcielają się w filmie na ogół debiutanci — studenci szkół teatralnych oraz uczniowie szkół warszawskich i łódzskich. (WB)

**TV**  
Godz. 10.00: „Śmierć nazywa się Engelchen” — film CSRS. 11.15: 11.55: Przerwa. 11.55: Program dla szkół: Aud. muzykaln. dla klas VII—XI „Jak pan Oskar Kolberg zbierał ludowe przysłówki”. 12.25—16.55: Przerwa. 16.55: Program dnia. 17.00: Dziennik. 17.05: „A co dalej?”. 17.20: „Porębska zima” — rep. 17.45. „30 lat później”. 18.10: „Kino Krótkich Filmów”. 18.30: „Eureka” — mag. pop-nauk. 19.00: „Zespół Mantownego” — film ser. 19.30: Dziennik. 19.50: Dobranoc. 20.00: PKF i reklama. 20.15: Teatr TV: „Maż z przeznaczenia” — sztuka B. Śbawa. 21.30: Dziennik. 21.40: Wielecromy relaks. 21.45: Lekcja jęz. angielskiego.

Wisła przełamała „barierę” punktową

„Wawelskie Smoki” w ćwierćfinale Pucharu Europy

Wbrew przewidywaniom malkontentów drużyna mistrza Polski w koszykówce mężczyzn Wisła zakwalifikowała się do ćwierćfinału Pucharu Europy...

Początek meczu kosztował sporo nerwów drużynę krakowską i widzów. W zespole

Pechowe losowanie W Monachium odbyło się losowanie dalszych gier Pucharu Europy w koszykówce...

Il front koszykówki

Wczoraj wznowiono rozgrywkę ligi ośrodkowej koszykówki mężczyzn. Korona - Wawel 64:66 (37:30)...

Rajdowcy pokonali trzy odcinki trasy do Monte Carlo

Już trzy odcinki jazdy mają poza sobą załogi samochodów uczestniczących w wielkim rajdzie samochodowym do Monte Carlo...

Zwycięstwo koszykarzy CSRS

W Nantes rozegrano rewanżowy mecz pucharu pięciu narodów w koszykówce Czechosłowacji - Francja...

Sukces pięciarzysty Wisły

Rozegrana w Bydgoszczy i Łodzi dwa turnieje o wejście do II ligi bokserskiej wyłonili dwiela zespoły...

Dwa zwycięstwa piłkarzów Cracovii

W sobotę w meczu o mistrzostwo I ligi szczyptunistki Cracovii pokonały wysoko bardzo słaby zespół Unii Kropkowiec 22:6 (13:4)...

ją do 28 punktów. Na 45 sekund przed końcem meczu schodził za 5 osobistych jeden z bohaterów spotkania Likso...

Na piątkę z plusem wywiązał się z trudnego zadania olimpijczyk Bohdan Likso. Słychać było z widowni okrzyki: „Bohdan, Bohdan...”

Wielokrotny reprezentant Polski jeden z najlepszych koszykarzy krajowych, olimpijczyk z Tokio, członek drużyny mistrza Polski, BOHDAN SZO otrzymał tytuł „mistrza sportu”...

Malec, Wójcik St. i Czernichowski nie wiele odbijali od tej dwójki. To był mecz godny „Wawelskich Smoków”...

WISŁA: Langiewicz i Likso po 24, St. Wójcik i Malec po 12, Czernichowski 8, J. Wójcik 2...

Sędziowali pp. Kasatkow (ZSRR) i Kozak (CSRS). Widzów - komplet.

Dyr R. Lowas nadal przesunie Koronę

Koszykówka i gimnastyka - czołowymi sekcjami

W 1945 r. Korona posiadała dwie sekcje - 150 członków. Obecnie klub ten legitymuje się ponad 1200 członkami w 11 sekcjach...

Z narcisizm mistrzostw Zakopanego

Nie udało się niedziela narcisizm w Zakopanem. Po okresie pięknej pogody i idealnych warunków śniegowych, w niedzielę nastąpiła odwilż...

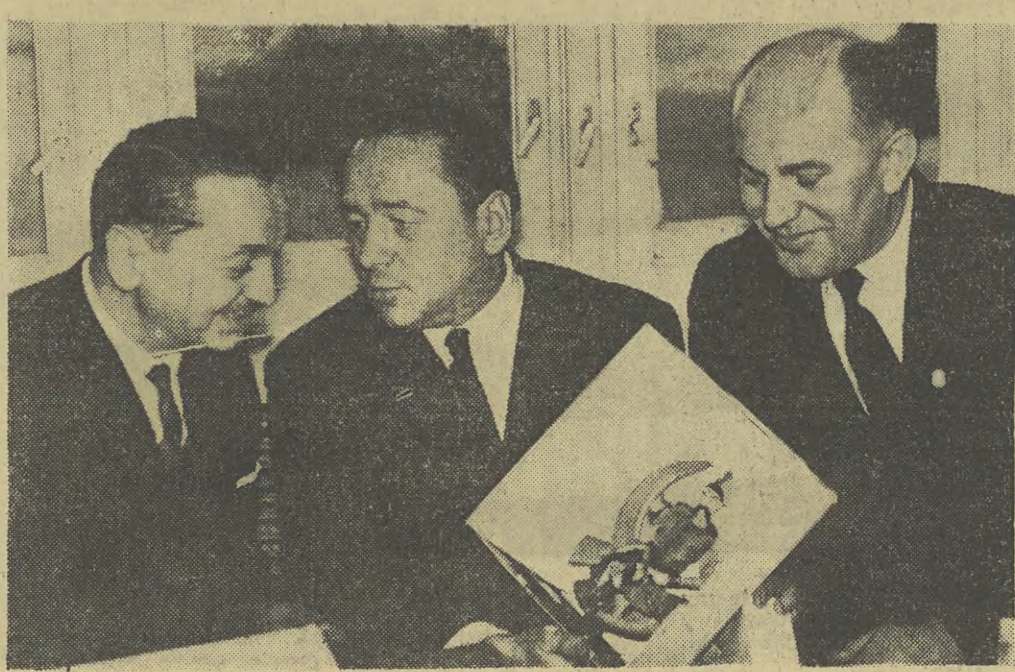
Saneczkarze MKS Krynica po raz 10 mistrzami

KRYNICA (Inf. wł.). W niedzielę na torze saneczkowym w Krynicy rozegrane zostały okręgowe mistrzostwa juniorów w saneczkach w konkurencji indywidualnej i drużynowej...

Wyniki juniorek (6 ślizżów). Zwyciężyła Damsa w czasie 3:00,9 przed Kalucką 3:09,4 Jagiello - 3,09,7 (wszystkie z MKS).

W jedyńskich chłopców najlepszym okazał się Tarasik - 2:59,1 przed Śmierczewskim i Grzymowskim - obaj w jednakowym czasie 3:03,0.

Dwójki chłopców zakończyły się zwycięstwem pary Śmierczewski - Grzymowski 1:59,7 przed Hojnaki - Szymczyk 2:06,1 i parą Sopy - Kalcucki 2:09,3.



Podgórze otrzymało piękny nowy obiekt sportowy

Jeszcze kilka lat temu dawny obiekt „Sokoła” w Podgórzu straszył wszystkich swoim wyglądem. Przeciekający dachy, obspitywał się tynk, gnili parkietowe klepki...

W ub. sobotę obiekt odnowił. Zapaliły się jarzeniowe światła, sale wypełniły się młodzieżą. Symboliczne klucze wręcone przewodniczącemu GKKFiT Wł. Reczekowi...

Z okazji 20 rocznicy wyzwolenia Krakowa spod okupacji hitlerowskiej do naszego miasta przybył przewodniczący GK Kultury Fizycznej i Turystyki Włodzimierz Reczek...

W sobotę przewodniczący Reczek zwiędził Kombinat Sportowy TKS „Korona” i zapoznał się ze stanem robót krytej pływalni. Przewodniczący Reczek był niezadowolony z postępu robót i ustalił z działaczami Korony...

„Lampa górnicza” dla saneczkarzy Olisy

Na torze w Mikuszowicach rozegrano ogólnopolskie zawody saneczkowe o „Lampę górniczą”. W konkurencji jedynek mężczyzn triumfował Jerzy Wojnar (Olza Kraków)...

Siatkarki Wisły w czołówce

Bardzo wyrównany i zacięty przebieg miały niedzielne pojedynki siatekarek o mistrzostwo Polski. Potwierdziły one, że w tegorocznych rozgrywkach nie ma zdecydowanych faworytów...

Zwycięstwo i porażka hokeistów KTH

W meczach hokejowych o mistrzostwo II ligi przedronk tabeli Cracovia rozegrała spotkanie wyjazdowe z Piastem Cieszyńskim wygrywając 4:3. Wczoraj ze względu na niekorzystne warunki zawodowe spotkanie nie zostało rozegrane.

W Krynicy KTH zaprzęśli dużą szansę na zbliżenie się do ścieżki czołówek. W pierwszym meczu z rezerwą Podhala kryniczanie ugarali się łatwo i odnieśli w sobotę wysokie zwycięstwo 10:2.

W wyniku wyborów ponownie prezesem klubu został dyr. Rudolf Lowas. W zebrańniu m. in. uczestniczyli: sekretarz Federacji „Włókniarz” T. Stolarek oraz przewod. Rady Sportu i Kultury Fizycznej WKZZ Jan Krejczka (pu).



Przewodniczący GKKFiT Włodzimierz Reczek otrzymał napierw symboliczne klucze do nowego obiektu sportowego w Podgórzu...

Przewodniczący GKKFiT Wł. Reczek wizytował krakowskie obiekty sportowe

Przewodniczący GKKFiT Włodzimierz Reczek długo rozmawiał jeszcze potem z kierownikiem Krakowskiego Szucznego Lodowiska Mieczysławem Karskim...

W kilku wierszach

W Sydney australijski biegacz Ron Clark ustanowił nowy rekord świata w biegu na 5 km. Użył na rezultat 13,34 min. Poprzedni rekord należał do W. Kuca (ZSRR).

W Dobczycach otwarto halę sportową

Wczoraj w Dobczycach oddany został do użytku nowy obiekt sportowy. Dzięki inicjatywie ogniska TKKF w tym mieście była hala garaży - przebudowana została na halę sportową...

Piłkarze warszawskiej Legii wygrywają na Okęciu

Stoeczni piłkarze rozpoczęli już sezon. W niedzielę, w rocznicę wyzwolenia Warszawy, rozegrany został na stadionie RKS Okęcie doroczny turniej byskawiczny. Na starcie stanęło 8 drużyn z Legią na czele...

Toto-Lotek

PP. Totalizator Sportowy zawiadoma, że w Toto-Lotku z dnia 17.1.1965 r. na który wypłynęło 11.696.327 zakładów, wylosowano następujące numery: 6, 12, 25, 31, 33, 34 dodatkowa 43.

Sztafeta 1945-1965

Ten mecz należy już do historii - na stadionie Wisły - Cracovia przegrała z „gwiazdzistymi zawodnikami” 2:0. Ale nie wynik był ważny - jak wspomina TADEUSZ PARPAN, jeden z najlepszych piłkarzy w historii polskiego sportu...

„Obradował” - KOZKOŁ

Wczoraj odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze krakowskich kolarzy. W trudnej roli przewodniczącego zebrania znalazł się zastępca działacza sportu kołarskiego Władysław Drożdźlewicz...

W Dobczycach otwarto halę sportową

Wczoraj w Dobczycach oddany został do użytku nowy obiekt sportowy. Dzięki inicjatywie ogniska TKKF w tym mieście była hala garaży - przebudowana została na halę sportową...

Piłkarze warszawskiej Legii wygrywają na Okęciu

Stoeczni piłkarze rozpoczęli już sezon. W niedzielę, w rocznicę wyzwolenia Warszawy, rozegrany został na stadionie RKS Okęcie doroczny turniej byskawiczny. Na starcie stanęło 8 drużyn z Legią na czele...

Toto-Lotek

PP. Totalizator Sportowy zawiadoma, że w Toto-Lotku z dnia 17.1.1965 r. na który wypłynęło 11.696.327 zakładów, wylosowano następujące numery: 6, 12, 25, 31, 33, 34 dodatkowa 43.